II KO 27/24

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Jarosław Matras
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie A. L.
w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 26 września 2024 r.,
kwestii wznowienia z urzędu postępowania lustracyjnego
zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie
z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 36/18,
utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie
z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt IV K 285/15,

I. na podstawie art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 21d ust. 1 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 273) wznawia

postępowanie lustracyjne zakończone prawomocnym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 36/18, utrzymującym w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 listopada 2015 r., IV K 285/15;

II. uchyla orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 36/18, oraz utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt IV K 285/15 i sprawę A. L. przekazuje Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania;

III. wydatkami postępowania w przedmiocie wznowienia obciąża Skarb Państwa.

Jarosław Matras Wiesław Kozielewicz Małgorzata Wąsek-Wiaderek

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Lublinie orzeczeniem z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt IV K 285/15, na podstawie art. 21a ust. 1, 2, 2a i 2b ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 273) - dalej powoływana jako ustawa lustracyjna, stwierdził, że oświadczenie lustracyjne złożone przez A. L. w dniu 5 października 2010 r. jest niezgodne z prawdą i orzekł wobec lustrowanego utratę prawa wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organu jednostki pomocniczej samorządu terytorialnego, której obowiązek utworzenia wynika z ustawy na okres 4 lat, a także zakaz pełnienia funkcji publicznej na okres 4 lat. Orzeczenie to zostało sporządzone jako jednolity tekst wraz z jego uzasadnieniem i dopiero pod uzasadnieniem członkowie składu orzekającego złożyli swoje podpisy.

Po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, zainicjowanego apelacją obrońcy lustrowanego A. L. , Sąd Apelacyjny w Lublinie orzeczeniem z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 36/18, utrzymał w mocy orzeczenie Sądu I instancji.

W dniu 4 marca 2024 r., do Sądu Najwyższego wpłynęło pismo P. B. - prokuratora Oddziałowego Biura lustracyjnego Instytutu Pamięci Narodowej w L. z dnia 27 lutego 2024 r., w którym zwrócił się do Sądu Najwyższego o cyt. „rozważenie z urzędu zaistnienia podstaw do wznowienia postępowania na korzyść osoby lustrowanej A. L. i uchylenia prawomocnego orzeczenia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt IV K 285/15, i orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt II AKa 36/16, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie". Wystąpienie z przedmiotową sygnalizacją nastąpiło po złożeniu oświadczenia przez lustrowanego A. L., zawierającego wniosek, aby prokurator podjął działania w kierunku zasygnalizowania sądowi możliwości zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Podstawą wznowienia miałoby być zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., wynikające z niepodpisana przez skład orzekający Sądu Okręgowego w Lublinie sentencji orzeczenia wydanego w pierwszej instancji. W uzasadnieniu sygnalizacji prokurator zawarł argumentację, która zmierzała do wykazania braku zaistnienia tego typu uchybienia, jednakże przedstawił tę sprawę w celu rozważenia przedmiotowej kwestii Sądowi Najwyższemu. Prokurator wskazał m.in., że stwierdzenie potrzeby wznowienia postępowania w takiej sytuacji, jak mająca miejsce w tej sprawie, musiałoby dotyczyć zarówno orzeczeń niekorzystnych, jak i korzystnych dla osób lustrowanych, które w przeważającej części zostały już wykonane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Sygnalizacja prokuratora doprowadziła do wznowienia z urzędu postępowania lustracyjnego z uwagi na zaistnienie uchybienia z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.

W przepisie art. 542 § 3 k.p.k. unormowano wznowienie postępowania karnego z urzędu. Do wznowienia postępowania karnego w tym trybie dochodzi jedynie wówczas jeżeli ujawni się jedno z bezwzględnych uchybień odwoławczych z art. 439 § 1 k.p.k. Wznowienie postępowania z urzędu na podstawie uchybień z art. 439 § 1 pkt 1 – 8 k.p.k. może nastąpić na korzyść bądź na niekorzyść oskarżonego, zaś z przyczyn ujętych w art. 439 § 1 pkt 9 – 11 k.p.k. tylko na korzyść.

W realiach niniejszej sprawy nie ma przeszkód do wznowienia postępowania

z urzędu, o których mowa w art. 542 § 3 i 5 k.p.k., albowiem wznowienie następuje na korzyść lustrowanego A. L. – orzeczenie kończące postępowanie było niekorzystne dla lustrowanego, dlatego też jego sytuacja prawna nie może ulec pogorszeniu po ponownym przeprowadzeniu postępowania. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że nie ma racji prokurator argumentując, iż wznowienie postępowania lustracyjnego na podstawie art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k. na niekorzyść lustrowanych musiałoby dotyczyć także „starych" spraw, często w odniesieniu do wykonanych już orzeczeń. Wznowienie postępowania z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k. na niekorzyść lustrowanego jest przecież obwarowane terminem – jest niedopuszczalne po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia (art. 542 § 5 k.p.k.). Taka sama sytuacja ma miejsce w przypadku kasacji z art. 521 § 1 k.p.k., która również może być wniesiona z powodu zaistnienia uchybień z art. 439 § 1 k.p.k. – nie jest dopuszczalne uwzględnienie kasacji na niekorzyść wniesionej po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia (art. 524 § 3 k.p.k.).

Poza sporem jest, że orzeczenie wydane w postępowaniu lustracyjnym musi spełniać wymogi stawiane wyrokom wydawanym w postępowaniu karnym (art. 21a ust. 1 in fine ustawy lustracyjnej). Zasady związane z podpisywaniem orzeczenia wydanego w postępowaniu lustracyjnym, obowiązujące w przypadku wyroków, nie mogą być zatem dowolnie modyfikowane. Podstawy do takich modyfikacji nie dostarcza art. 21a ust. 2c ustawy lustracyjnej, który jest wykładany w ten sposób, że pisemne uzasadnienie orzeczenia sporządza się z urzędu i również z urzędu doręcza się je wraz z orzeczeniem stronie (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2021 r., sygn. akt III KK 180/20). W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie uznaje się, że orzeczenie wydane w postępowaniu lustracyjnym (jego sentencja) musi być podpisane przez wszystkich członków składu orzekającego, niezależnie od złożenia przez nich podpisu pod uzasadnieniem takiego orzeczenia, a brak chociażby jednego podpisu powoduje, że jest ono dotknięte bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lipca 2020 r., sygn. akt III KK 127/20, podkreślił, że „o ile jeszcze praktyka złożenia podpisu jedynie pod uzasadnieniem postanowienia, przy założeniu, że jest ono sporządzone razem ze stanowiącym przedmiot postanowienia rozstrzygnięciem, znajduje wsparcie w treści art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., który traktuje uzasadnienie jako

jeden z elementów postanowienia, o tyle brak jest jakichkolwiek podstaw, by przyjąć, że uzasadnienie wyroku (a w drodze odpowiedniego stosowania przepisów k.p.k. - także uzasadnienie orzeczenia w postępowaniu lustracyjnym) stanowi jego część (arg. ex art. 413 k.p.k.), a nie akt od niego odrębny. Za potraktowaniem pisemnego uzasadnienia jako odrębnego od orzeczenia dokumentu przemawiają nie tylko odpowiednio stosowane przepisy o wyroku, w którym wskazuje się, że orzeczenie doręcza się stronom wraz z uzasadnieniem - gdyby natomiast uzasadnienie stanowiło jedynie część orzeczenia, to powołany przepis, w tym fragmencie, byłby zupełnie zbędny". Ten pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w sprawie o sygn. akt III KK 127/20, został podzielony w wielu kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego i obecnie stanowi jednolitą oraz utrwaloną linię orzeczniczą, którą skład Sąd Najwyższego orzekający w niniejszej sprawie w całej rozciągłości podziela i nie znajduje argumentów natury prawnej, aby od tego poglądu odstąpić (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt III KK 418/19, z dnia 8 grudnia 2020 r., sygn. akt III KK 243/20, z dnia 19 lutego 2021 r., sygn. akt III KK 180/20, z dnia 27 kwietnia 2021 r., sygn. akt II KK 242/20 i sygn. akt III KK 407/20, z dnia 5 maja 2021 r., sygn. akt III KK 38/21 i sygn. akt III KK 41/21, z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt III KK 101/20, z dnia 8 października 2021 r., sygn. akt III KK 337/20, z dnia 6 grudnia 2021 r., sygn. akt III KO 91/21, z dnia 25 września 2023 r., sygn. akt II KO 112/23, z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt II KO 110/23, z dnia 22 maja 2024 r., sygn. akt II KO 25/24 i sygn. akt II KO 33/24, z dnia 6 czerwca 2024 r., sygn. akt II KO 32/24). W doktrynie wskazuje się, że o linii orzeczniczej można mówić w przypadku, gdy kilka decyzji sądowego stosowania prawa, między których podstawami faktycznymi zachodzi relacja analogiczności, zawiera takie samo rozstrzygnięcie w zakresie podstawy prawnej, znaczenia normy prawnej lub konsekwencji prawnych, a nawet stosowanej przez sądy hierarchii wartości czy metod wykładni (por. F. Przybylski – Lewandowski, Uwagi o pojęciu ,,linia orzecznicza", Gdańskie Studia Prawnicze 2005, t. XIV, s. 167 – 173). Niektórzy podnoszą, że utrwalona linia orzecznicza jest w istocie źródłem wykładni prawa, gdyż suma aktów wykładni, akceptowanych przez sędziów, siłą rzeczy przenika do procesu wykładni przepisów znajdujących zastosowanie w sprawie (E. Bojanowski, Utrwalona linia orzecznicza (kilka uwag na marginesie orzecznictwa sądów

administracyjnych), w: J. Supernat (red.), Między tradycją a przyszłością w nauce prawa administracyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bociowi, Wrocław 2009, s. 52). Zauważa się, że utrwalone linie orzecznicze jako źródło wykładni prawa są postrzegane w dyskursie sądowym jako ,,wielokrotnie ugruntowane" akty wykładni przepisów prawnych, a zatem argumenty odwołujące się do tych linii mogą pełnić w uzasadnieniu decyzji interpretacyjnej funkcję tożsamą z powołaniem się na regułę clara non sunt interpretanda. Słusznie zwraca się uwagę, iż dążenie do zachowania jednolitości orzecznictwa, którego wyrazem jest m.in. praktyka odwoływania się do argumentu z linii orzeczniczej, nie ma podstaw ustawowych, co może rodzić wątpliwości co do jej zgodności z zasadą niezawisłości sędziowskiej. Dochodzi bowiem w istocie do wytworzenia pewnej wewnętrznej, wiążącej nieformalnie sądy, dyrektywalnej normy interpretacyjnej, której treścią jest nakaz stosowania wykładni przepisów przyjętej w rozstrzygnięciach tworzących linie orzecznicze. W doktrynie zauważa się, że moc obowiązywania linii orzeczniczych wynika przede wszystkim z tzw. motywacji prognostycznej, a zatem oparta jest na obawie utrzymania się orzeczenia opartego na wykładni sprzecznej z linią (por. J. Skorupka, O sprawiedliwości procesu karnego, Warszawa 2013, s. 105 – 106).

Argumentem przemawiającym za odstąpieniem od obowiązującej od dnia 2 lipca 2020 r. nowej linii orzeczniczej nie może stanowić jednostkowe orzeczenie Sądu Najwyższego wydane po tej dacie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt III KK 345/19), o czym przekonują kolejne zapadające w tym przedmiocie, a powołane wyżej, wyroki Sądu Najwyższego. Nie jest też okolicznością mogącą mieć w tym zakresie znaczenie prawne ilość spraw lustracyjnych, które toczyły się przed Sądem Okręgowym w Lublinie dotkniętych tego rodzaju uchybieniem. Należy przy tym zauważyć, iż był to jedyny Sąd w Polsce, który orzekając w postępowaniach w przedmiocie złożenia zgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego, traktował swoje orzeczenia jak postanowienia a nie jak wyroki.

Nie stanowią również podstawy do zmiany stanowiska informacje uzyskane przez Instytut Pamięci Narodowej z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich, jak i z Sądu Apelacyjnego w Lublinie, o braku ze strony tych podmiotów zamiaru występowania ze zbiorczą inicjatywą wzruszenia wszystkich dotychczas zapadłych

orzeczeń Sądu Okręgowego w Lublinie dotkniętych wadą o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., są to bowiem argumenty pozaprawne nie mające nic wspólnego z procesem wykładni określonego przepisu.

Skoro zatem w realiach niniejszej sprawy wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza w związku z brakiem podpisu członków składu orzekającego pod sentencją orzeczenia z dnia 26 listopada 2015 r., sygn. akt IV K 285/15, wydanego przez Sąd Okręgowy w Lublinie, należało wznowić z urzędu postępowanie lustracyjne, uchylić oba wydane w sprawie lustracyjnej A. L. orzeczenia i przekazać tę sprawę Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W postępowaniu ponownym Sąd Okręgowy Lublinie wyda orzeczenie spełniające wymogi formalne, wynikające z odpowiednio stosowanych w postępowaniu lustracyjnym przepisów Kodeksu postępowania karnego.

Kierując się przedstawionymi motywami orzeczono jak w wyroku, zaś rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na art. 638 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej.

[J.J.]

[ms]

Jarosław Matras Wiesław Kozielewicz Małgorzata Wąsek-Wiaderek